

Sprawozdanie z niedzieli synodalnej 15. 12. 2024

Już po raz czwarty udało nam się przeprowadzić dialog we wspólnocie. Tym razem nie tylko z uczestnikami niedzielnych Mszy świętych. Pytania do dialogu przedstawiono również młodzieży z grupy Alpha, która przygotowuje się do sakramentu bierzmowania, a także rodzicom dzieci przygotowujących się do pierwszej Komunii Świętej.

Przypominamy pytania:

- na jakim działaniu powinna się skupić nasza parafia?
- w jakiej formacji chciałbym wziąć udział?

Dla młodzieży ważne jest:

- dobra, miła atmosfera
- poczucie bezpieczeństwa, czyli akceptacja ich bez oceniania
- formacja o Bogu, okazja do nawracania
- przestrzeń do rozmowy, wymiany poglądów – temu ma służyć „duszpasterstwo piknikowe”
- formacja według indywidualnych potrzeb i możliwości, ważne, żeby uczestniczyć świadomie i dojrzałe, nie na siłę

Z dialogu po Mszach świętych:

- podkreślenie znaczenia tytułu Parafii Matki Boskiej Fatimskiej, która objawiała się i niosła orędzie dzieciom. Formacja dzieci chociażby przez świętych Pastuszków, szczególnie tych po pierwszej komunii świętej. Także skupienie na ich rodzicach – tak, abyśmy nie tracili jednych i drugich zaraz po uroczystościach pierwszokomunijnych
 - skoro jesteśmy parafią wotum wdzięczności za uratowanie Jana Pawła II – to katechezy z Jego nauczaniem np. o małżeństwie, modlitwa rodzin przez Jego wstawiennictwo
 - potrzeba katechez dla dorosłych
 - o liturgii, o tym co dzieje się przy ołtarzu;
 - biblijnych, aby lepiej rozumieć Pismo święte;
 - o wierze, abyśmy wiedzieli w co wierzymy, np. takich jak w listopadzie o wypominkach;
 - o kościele i aktualnych wydarzeniach w nim,
 - o synodzie, abyśmy się go nie bali
 - powrót do nabożeństw pierwszej soboty z udziałem kół różańcowych
 - otwartość na człowieka – tutaj większość docenia otwartość naszych księży, możliwość rozmowy z nimi, wymiany zdań, ale są też tacy, którzy mają niedosyt
 - są też oczekiwania od księży kazań jak dawniej, a więc konkretów tak tak, nie nie. Potrzeba wyraźnego wskazania co wolno czego nie. Nawet zganienia przez księży, czy świeckich liderów, ale zawsze z miłością
 - potrzebuję miejsca do modlitwy, uwielbienia Boga
 - organizacja pielgrzymek w kraju, nawet gdzieś blisko, w małych czy większych grupkach
 - była też propozycja rozeznania czy grupy obcojęzyczne, które są w naszej parafii nie oczekują jakiejś integracji z parafią
 - prośba do wszystkich o modlitwę w intencji młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania, można dostrzec w nich potencjał
- wiele osób mówiło, po prostu o tym, że czują się tu dobrze, chętnie przychodzą też ich dzieci, znajdują przestrzeń do rozmowy z innymi, tu mogą być autentyczni, bez lęku, że będą oceniani
- inni nowi parafianie, próbują dopiero dostrzec coś dla siebie, znaleźć swoje miejsce.